

Cuda zdrażają się czasami po 59 latach

...ale one się zdarzają – jak niedawno w Taurage, Litwa.



Günter F. Toepfer

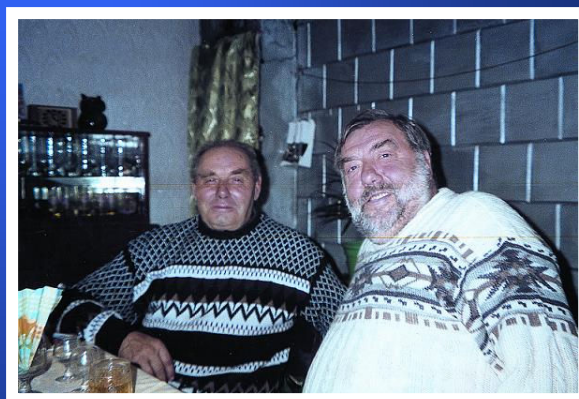
Günter F. Toepfer, były członek Biura Poselskiego w Berlinie, obok różnorodnej działalności o charakterze socjalnym troszczy się z dużym zaangażowaniem o swoich rodaków, którzy jako dawne wilcze dzieci znalazły ochronę i ratunek u Litwinów.

Jakież to okropne, gdy się nie wie, kiedy i gdzie się człowiek urodził, skąd pochodzi rodzina, czy jeszcze żyje ktoś z rodziny, czy może ktoś ze swojej strony kogoś szuka, nie znając swoich korzeni. To oznacza całe życie poszukiwań własnej tożsamości.

Przy jego bardzo zakrojonych na wielką skalę badaniach o wilczych dzieciach z Tauroggen/Litwa, które bardzo leżą mu na sercu, zwrócił się Pan Toepfer też do Kościelnego Biura Poszukiwań, gdzie zarejestrowane są te osoby cywilne, które pochodzą z byłych wschodnich terenów Niemiec i które musiały opuścić swój rodzinny dom przez ucieczkę, wygnanie i przesiedlenie. I właśnie to zapytanie naprowadziło Pana Toepfera na właściwy trop.

02 październik był dla całej wsi Sakvietis na Litwie dniem pełnym emocji i dla Theodora Riecka (Augustas Rudminas) podarunkiem niebios. Panowała absolutna cisza kiedy Pan Toepfer wilczemu dziecku Theodorowi wyjaśniał, że dzisiaj po 59 latach odnalazł swego uważanego za zmarłego brata i swoją siostrę Lisbeth i że w tym momencie Pan Toepfer stworzy połączenie telefoniczne z jego bratem w Niemczech.

Theodor i Erich, z których obaj myśleli, że brat utopił się w Niemnie, mogli po prawie 60 latach pierwszy raz z sobą rozmawiać. Erich też wyrastał jako wilcze dziecko, został jednak odnaleziony przez matkę. Aż do śmierci szukała przez 47 lat Theodora, jednak nie było jej dane go odnaleźć.



Dużo płakano w tym dniu 02 października w Sakviets, ale to były łzy nieskończonej radości, szczęścia i wdzięczności. Oni nie byli już sami, oni mieli znowu swoją rodzinę.